

Sygn. akt III AUa 869/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak (spr.)
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2013 r. w Szczecinie

sprawy E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 września 2012 r. sygn. akt VI U 773/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko

**Sygn. akt III AUa 869/12**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił E. B. prawa do emerytury, ponieważ wnioskodawca nie wykazał wymaganego ustawą stażu 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

E. B. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, w którym wyjaśnił, że nigdy nie posiadał uprawnień ślusarskich, stąd od 1 kwietnia 1977 r. do 31 sierpnia 1993 r. wykonywał wyłącznie prace spawalnicze w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. prace w warunkach szczególnych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 24 września 2012 r. oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że E. B. urodził się (...)

W okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 31 sierpnia 1993 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w M. na stanowisku ślusarza - spawacza. Wykonywał prace ślusarskie (cięcie kątowników, płaskowników) i spawalnicze (spawanie kątowników, płaskowników). Uprawnienia spawalnicze ubezpieczony uzyskał w dniu 30 marca 1977 r. W dniu 1 czerwca 2012 r. E. B. złożył wniosek o przyznanie emerytury. Na dzień złożenia wniosku posiadał ukończone 60 lat i okres ubezpieczenia wynoszący łącznie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Decyzją z dnia z dnia 22 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, nie uznając żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Weryfikacji legalności zaskarżonej decyzji Sąd Okręgowy dokonał przez pryzmat art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. tj. 2009r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1985 r., Nr 7, poz. 21 ze zm.) i na tej podstawie zważył, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony posiadał wymagany okres pracy w szczególnych warunkach, a dokładnie czy we wskazanym okresie od kwietnia 1977 r. do sierpnia 1993 r. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako spawacz. Organ rentowy nie uznał ubezpieczonemu żadnego okresu pracy w szczególnych warunkach, przyjmując, że praca ślusarza – spawacza, jaką wskazuje świadectwo pracy nie jest pracą w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy potwierdził, że ze świadectwa pracy, świadectwa pracy w szczególnych warunkach i dokumentów z akt osobowych wynikało, że E. B. pracował jako ślusarz - spawacz. Z treści książki spawacza wynikało, że pracował jako spawacz od dnia 1 kwietnia 1977 do dnia 30 września 1989 r. Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu pierwszej instancji co do ich autentyczności. Na okoliczność świadczenia przez ubezpieczonego, w spornym okresie, pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy dopuścił także dowód z przesłuchania świadków i zeznań samego ubezpieczonego. Świadkowie Z. K. (ślusarz – spawacz i brygadzysta w innej brygadzie) i W. T. (brygadzysta w innej brygadzie) zeznali, że ubezpieczony pracował jako spawacz, a jego czynności polegały na spawaniu konstrukcji stalowych, węzownic i konstrukcji elektrycznych, nośnych. Podali, że hala na której pracował wnioskodawca mieściła 8 brygad (każda 4 osobowa) i na jej terenie odbywały się prace ślusarskie i spawalnicze. Zeznania świadków nie były zdaniem Sądu Okręgowego wiarygodne co do szczegółów pracy ubezpieczonego. Zeznali oni ogólnie, że E. B. był spawaczem, ale przyznali, że w brygadzie wykonywano prace spawalnicze i ślusarskie. Konfrontując powyższe zeznania z treścią dokumentacji pracowniczej, Sąd pierwszej instancji pierwszeństwo przyznał dowodom z dokumentów źródłowych, które obrazowały zatrudnienie ubezpieczonego także w spornym okresie. Stosownie do wykazu A Działu XIV pkt 12 załącznika do rozporządzenia do prac w szczególnych warunkach zaliczane są prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym. Rozporządzenie nie uznaje za pracę w szczególnych warunkach pracy ślusarza – spawacza, a jedynie prace przy spawaniu. W przepisach rozporządzenia nie uznaje się za prace w szczególnych warunkach również prac wykonywanych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych. Dlatego też działając na podstawie art.477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie.

Z rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony. W apelacji skierowanej przeciwko całości wyroku, zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów, w tym zeznań świadków oraz świadectwa pracy w warunkach szczególnych, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych polegający na przyjęciu, że ubezpieczony zatrudniony na stanowisku ślusarz-spawacz wykonywał prace ślusarskie i prace spawalnicze, podczas gdy ubezpieczony wykonywał wyłącznie prace spawalnicze.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Przedstawione przez Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne są prawidłowe i znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym

sprawy, a wysunięte na ich podstawie wnioski prawne są zgodne z obowiązującymi przepisami. Ustalenia te i rozważania w całości aprobuje Sąd Apelacyjny, przyjmując je za własne, co też czyni apelację niezasadną. Twierdzenia i zarzuty apelacji mają charakter wyraźnie polemiczny i abstrahują od obowiązujących w tej mierze przepisów prawa.

Na etapie postępowania apelacyjnego sporna kwestia sprowadzała się do ustalenia czy podczas zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w M. w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 31 sierpnia 1993 r. ubezpieczony wykonywał prace w warunkach szczególnych, a dokładnie czy prace przez niego wykonywane mieszczą się w ramach regulacji z załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., Wykazu A Działu XIV pkt 12 to jest w ramach prac przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym oraz czy stanowisko takie ubezpieczony faktycznie zajmował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ustalenia w tej mierze Sąd Okręgowy oparł o wszechstronną i pełną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dokumentację osobową ubezpieczonego, jak również przez pryzmat zeznań świadków i ubezpieczonego, dokonując ich swobodnej, ale nie dowolnej oceny i wyprowadził właściwe wnioski.

Jest poza sporem, że ubezpieczony nie dysponuje świadectwem pracy w warunkach szczególnych, które wprost potwierdzałyby zatrudnienie na stanowisku spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 5 września 2011 r. wskazuje wyłącznie, że E. B. w okresie od 1 kwietnia 1977 r. do 31 sierpnia 1993 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na stanowisku ślusarz-spawacz. Również zwykle świadectwo pracy z dnia 20 kwietnia 1995 r. nazywa zajmowane przez ubezpieczonego stanowiska pracy jako ślusarza oraz ślusarza -spawacza. Podobnie pozostałe dokumenty zachowane z akt osobowych E. B. nie potwierdzają wersji skarżącego. Sąd Apelacyjny zauważa, że w większości dokumenty te operują stanowiskiem ślusarza, które miał zajmować ubezpieczony w spornym okresie zatrudnienia. Z treści umowy o pracę z dnia 4 i następnie 15 listopada 1975 r. wynika, że E. B. został zatrudniony na stanowisku ślusarza konstrukcji metalowych. Kolejna umowa zawarta z ubezpieczonym w dniu 2 stycznia 1991 r. potwierdza, że E. B. powierzono obowiązki ślusarza - spawacza. Również zachowane w aktach pracownika angaże z okresu od 30 czerwca 1977 r. do 22 stycznia 1991 r. nie pozwalają na ustalenie, aby ubezpieczony w spornym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako spawacz. Przeciwnie wynika z nich, że ubezpieczony z tytułu zatrudnienia otrzymywał wynagrodzenie za zajmowane stanowisko i prace ślusarza. Jedynie w angażach z dnia 20 października 1988 r. oraz z dnia 20 stycznia 1989 r., 2 stycznia 1990 r. i z dnia 29 maja 1990 r. wpisano jako zajmowane stanowisko pracy ubezpieczonego : ślusarz – spawacz. Poza tymi wyjątkami angaże operowały nazwą : ślusarz, przy czym nigdy nie oznaczały stanowiska pracy ubezpieczonego wyłącznie jako spawacza. Akta osobowe pracownika E. B. nie ujawniają także, aby domagał się on na bieżąco skorygowania przyjętego w dokumentacji nazewnictwa jego stanowiska pracy. Dopiero w marcu 2012 r. ubezpieczony, w związku z toczącym się postępowaniem o emeryturę wniósł o skorygowanie świadectwa pracy, poprzez wpisanie w nim, że pracował jako spawacz, a nie jako ślusarz-spawacz. Prośba ta wobec treści zachowanej dokumentacji osobowej pracownika oraz znacznego upływu czasu nie została jednak uwzględniona.

Z dokumentacji osobowej pracownika oraz zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony zajmował stanowisko ślusarza, względnie ślusarza – spawacza. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że okoliczność iż ubezpieczony świadczył pracę w warunkach szczególnych na stanowisku spawacza nie daje się obronić wyłącznie w oparciu o treść zeznań świadków zawnioskowanych przez ubezpieczonego. Przede wszystkim rację ma Sąd pierwszej instancji, że dokumentacja pracownicza powstała w czasie, kiedy ubezpieczony świadczył pracę, względnie niedługo po tym. Została sporządzona przez uprawnione do tego osoby, a sam ubezpieczony nie kwestionował zawartej w niej treści. Tymczasem świadkowie, choć wskazali, że ubezpieczony w spornym czasie wykonywał pracę spawacza, to nie pracowali z nim w tej samej brygadzie. Na hali, na której pracę wykonywał ubezpieczony i świadkowie pracowało łącznie około 30 osób, natomiast dzieląca wymienionych odległość to około 20-30 metrów. Nie można przy tym pomijać, że świadek W. T. pracował jako brygadzista ślusarz-spawacz, co oznacza, że nadzorował prace 3 osób, wśród których nie było jednak E. B.. Tak samo Z. K. (z zawodu ślusarz-spawacz, brygadzista) pracował w innej brygadzie aniżeli ubezpieczony i choć jak podał widział, że ubezpieczony spawał konstrukcje stalowe, elektryczne, to nie potrafił wyjaśnić przyczyny odmiennych wpisów w dokumentacji. Znamienne jest, że świadek nie zaprzeczył, a jedynie zasłonił się niepamięcią co do innych prac aniżeli spawalnicze, które mógł wykonywać ubezpieczony. Wspomnieć także należy, że Z. K. sam domagał się sprostowania swojej dokumentacji i pracodawca wniosek ten uwzględnił.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, tak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala poczynić ustaleń, z których wynikałoby, że ubezpieczony w spornym okresie wykonywał pracę w szczególnych warunkach dla potrzeb emerytalnych. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym, innych równocześnie wykonywanych prac, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Sam fakt, że ubezpieczony wykonywał pewne prace wymienione w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. – prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym i atomowym (poz. 12 dział XIV wykaz A) – przy uwzględnieniu że wykonywał również inne prace (ślusarza) nie wymienione w wykazie, nie pozwala na przyjęcie, że spełnił warunki do przyznania emerytury w wieku obniżonym. Jak słusznie podkreślił Sąd Okręgowy, zgodnie z § 2 ust. 1 powyższego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (tj. przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy). Zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów wskazują jednoznacznie, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku ślusarza i za taką pracę otrzymywał wynagrodzenie. Zdarzały się jedynie okresy, w których stanowisko pracy ubezpieczonego określano jako ślusarz – spawacz, brak jest jednak dowodu który potwierdzałby, że tylko pracą spawacza ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Przede wszystkim zeznania ubezpieczonego oraz zawnioskowanych przez niego świadków nie podważyły prawdziwości dokumentacji źródłowej ze spornego okresu zatrudnienia, w tym jej autentyczności, a nawet nie uprawdopodobniły przyczyn ewentualnych nieprawidłowości w treści tej dokumentacji.

Powyższemu nie przeczy fakt ukończenia kursu spawacza, zwłaszcza w kontekście nazewnictwa stanowiska pracy jako ślusarz-spawacz.

Przy ocenie materiału dowodowego sprawy, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 09 stycznia 1998 r., II UK 440/97). Z jednej strony należy uwzględnić, że świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym znaczeniu, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Z drugiej zaś strony godzi się zauważyć, że nawet w razie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu, stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o rodzaju zatrudnienia, warunkach pracy i płacy oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty takowych nie potwierdzają, a zeznania świadków obarczone są znacznym stopniem ogólnikowości.

W judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, że przewidziane w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 Nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 Nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, Lex Nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, Lex Nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, Lex Nr 509022). Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną

w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu. Ustalenie takie wymaga zatem dowodów precyzyjnych i jednoznacznych, których to kryteriów nie spełniają zeznania przesłuchanych świadków i ubezpieczonego, zaś przedstawione dokumenty świadczą o okolicznościach przeciwnych.

Nadmienić przy tym wypada, że sam fakt wykonywania pracy na hali, na której wykonywane są m.in. prace spawalnicze nie przesądza o tym, że każdy zatrudniony w tej hali pracownik wykonywał pracę w warunkach szczególnych. W wyroku z dnia 29 stycznia 2008r. (I UK 192/07) Sąd Najwyższy stwierdził, że praca wykonywana przez pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych w wydziałach spawalniczych nie mieści się w określeniu „prace przy spawaniu”, nie jest więc pracą wymienioną w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia z 1983 r. Z tego względu wykonywanie takiej pracy nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach.

W konsekwencji powyższych ocen Sąd Odwoławczy podzielił wnioski, że E. B. nie wykazał przesłanki co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu. Tym samym nie została spełniona jedna z przesłanek wymaganych przy ubieganiu się o prawo do emerytury w wieku obniżonym na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest trafny.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

SSA Romana Mrotek SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko